

Sygn. akt I Ca 237/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie SSO Anna Lechowicz

SSO Katarzyna Powalska

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2013 r. w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa D. M.

przeciwko A. M., W. M.

o wydanie ruchomości i odszkodowanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 12 marca 2013 r. sygn. akt I C 157/09

I. zmienia zaskarżony wyrok w całości i nadaje mu następującą treść:

- 1) „zasądza od pozwanych W. M. i A. M. solidarnie na rzecz powoda D. M. kwotę 12.000 (dwanaście tysięcy) złotych, którą to kwotę rozkłada na dwie raty po 6000 (sześć tysięcy) złotych każda płatne do 31 marca 2014 roku i 30 czerwca 2014 roku z odsetkami ustawowymi w razie zwłoki w terminie płatności ktorejkoľwiek raty;
- 2) oddala powództwo w pozostałej części;
- 3) umarza postępowanie o wydanie ruchomości;
- 4) nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łasku tytułem zwrotu kosztów postępowania :
 - a) od powoda D. M. 182 (sto osiemdziesiąt dwa) złote;
 - b) od pozwanych A. M. i W. M. 890 (osiemset dziewięćdziesiąt) złotych ;
- 5) nie obciąża stron pozostałymi kosztami sądowymi.”

II. odrzuca apelację co do kwoty 3000 złotych;

III. oddala apelację w pozostałym zakresie;

IV. przyznaje adwokatowi J. B. wynagrodzenie za reprezentowanie powoda w postępowaniu apelacyjnym z urzędu w kwocie 1107 (jeden tysiąc sto siedem) złotych brutto, które nakazuje wypłacić ze środków Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu.

Sygn. akt I Ca 237/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem, wydanym w sprawie z powództwa D. M. przeciwko W. M. i A. M. o wydanie ruchomości i odszkodowanie, Sąd Rejonowy w Łasku zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 3.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 26 lutego 2013 r. do dnia zapłaty, umorzył postępowanie o wydanie ruchomości i oddalił powództwo w pozostałej części. Od powoda na rzecz pozwanych Sąd zasądził solidarnie kwotę 973,60 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów postępowania. Tytułem zwrotu kosztów postępowania związanych z opinią biegłego sądowego wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Kasy Sądu Rejonowego w Łasku: od powoda kwotę 858,30 zł, od pozwanych – solidarnie - kwotę 214,57 zł. Sąd nie obciążył stron pozostałymi kosztami sądowymi.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło po następujących ustaleniach i wnioskach:

Mocą umowy darowizny z 1 lipca 1999 r. S. M. i M. M. darowali synowi W. M. i synowej A. M. stanowiące gospodarstwo rolne nieruchomości położone w miejscowości S., gm. W..

Gospodarstwo to do 2006 roku prowadzone było przez pozwanych wraz z rodzicami pozwanego. Na wspomnianej nieruchomości mieszkał i pracował w gospodarstwie rolnym powód D. M.. Wszyscy korzystali z maszyn rolniczych stanowiących własność ojca powoda. W 2006 r. D. M. nabył własne gospodarstwo rolne, które prowadził korzystając ze znajdujących się na posesji pozwanego maszyn. W dniu 12 marca 2007 roku rodzice powoda - S. M. i M. M. podarowali mu następujące maszyny: kombajn A. typ (...) do zbioru ziemniaków nr fabryczny (...), rok produkcji 1991, ładowarkę T. 350, kultywator, brony lekkie, glebogryzarkę, betoniarkę, śrutownik (...) do zboża z silnikiem 7 KW.

Pismem z dnia 24 października 2008 r. powód wezwał pozwanych do wydania kombajnu A. typ (...) do zbioru ziemniaków, kultywatora, glebogryzarki oraz śrutownika (...). Pozwani w dalszym ciągu pozostają w posiadaniu kultywatora i śrutownika. Kombajn (...) został przez nich sprzedany za kwotę 3000 zł. Natomiast glebogryzarka uległa uszkodzeniu podczas pracy i została oddana na złom.

Prawomocnym wyrokiem z 5 kwietnia 2012 r., wydanym w sprawie sygn. akt VII K 706/10 przez Sąd Rejonowy w Łasku VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą P., W. M. uznano za winnego tego, że w okresie od dnia 12 marca 2007 r. do dnia 9 czerwca 2010 r. usunął oryginalną tabliczkę znamionową znakami identyfikacyjnymi kombajnu ziemniaczanego A., a następnie montując inną tabliczkę znamionową, zmienił datę produkcji tego urządzenia na 1977 rok, tj. dokonania czynu wyczerpującego dyspozycję art. 306 k.k. i za to na podstawie art. 306 k.k. wymierzono oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. T. S. uznano natomiast za winną tego, że będąc przesłuchaną w charakterze świadka w toku postępowania przed Sądem Rejonowym Wydział Cywilny sygn. akt I C 157/0 w sprawie z powództwa D. M. o wydanie ruchomości, zeznała nieprawdę, że darowała A. i W. M. maszyny rolnicze w postaci glebogryzarki i śrutownika (...), choć w rzeczywistości były one przedmiotem darowizny S. i M. M. na rzecz D. M., tj. dokonania czynu z art. 233 § 1 k.k., za który na podstawie art. 233 § 1 k.k. wymierzono oskarżonej karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Mając na uwadze powyższe oraz treść art. 405 k.c. i 6 k.c. Sąd Rejonowy uznał, że obowiązek wykazania, iż nie jest możliwe dokonanie zwrotu przedmiotu bezpodstawnego wzbogacenia w naturze spoczywał na powodzie. D. M. dowiódł, iż przysługiwała mu własność maszyn rolniczych wymienionych w pozwie na podstawie umowy darowizny, a pozwani, pomimo braku tytułu własności, dysponowali maszynami i wykorzystywali je do swoich celów. Kombajn został przez pozwanych zbyty, natomiast glebogryzarka -sprzedana na złom. Wobec tego Sąd pierwszej instancji doszedł do wniosku, że powodowi co do tych ruchomości przysługiwałoby roszczenie o zwrot ich równowartości.

Przy czym nie udowodnił on wartości tych ruchomości, nie zgłosił na tę okoliczność żadnych wniosków dowodowych. Z uwagi na przyznanie przez pozwanych faktu dokonania przez nich sprzedaży kombajnu za kwotę 3000 zł - taką sumę Sąd zasądził jako równowartość kombajnu. W pozostałym zakresie powództwo o zwrot wartości maszyn zostało oddalone.

Z uwagi, że na ostatnim terminie rozprawy powód cofnął powództwo w zakresie wydania ruchomości z jednoczesnym zrzeczeniem się roszczenia, na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. Sąd umorzył postępowania w tym przedmiocie.

Odnosząc się do dochodzonego przez powoda roszczenia o odszkodowanie w kwocie 2.400 zł Sąd Rejonowy zacytował treść art. 415 k.c., zgodnie z którym kto z winy swojej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Na powodzie spoczywał natomiast ciężar udowodnienia podstawy i wysokości roszczeń. Nie wykazał on jednak poniesionych strat czy utraconych korzyści wynikających z braku możliwości korzystania z maszyn. Nie uwodnił wysokości szkody.

D. M. dochodził pozwem zasądzenia kwoty 14.400 zł, zaś Sąd pierwszej instancji uwzględnił jego żądanie w 20 % - w zakresie kwoty 3.000 zł. W oparciu o art. 100 k.p.c. Sąd ustalił, że powód powinien ponieść 80 % kosztów procesu.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł na podstawie § 6 pkt. 4 w zw. z § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c.

W związku z tym, że w sprawie nie zostały pokryte brakujące koszty opinii biegłego w kwocie 1072 ,87 zł, które wydatkował tymczasowo Skarb Państwa, Sąd zobowiązał powoda do pokrycia ich w 80 %, a pozwanego w 20 %.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się powód, który złożył apelację. Zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucił błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mających wpływ na jego treść, brak obiektywizmu z jednoczesnym pominięciem okoliczności przemawiających na jego korzyść oraz oparcie orzeczenia na podstawie dowodów ocenianych dowolnie, a nie swobodnie - z przekroczeniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego.

Przy takich zarzutach apelujący wniósł o:

- uchylenie orzeczenia w całości oraz skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania; - zasądzenie solidarnie od pozwanych kwoty 12.000 zł tytułem zwrotu równowartości przywłaszczonego sprzętu, w tym 10.500 zł za kombajn, i kwoty 1.500 zł za pozostałe maszyny oraz zasądzenie kwoty 2.400 zł tytułem odszkodowania;
- zwolnienie go całkowicie z kosztów procesu;
- obciążenie kosztami procesu pozwanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie jedynie w części.

W pierwszej kolejności podnieść należy, że w sprawie konieczne było uzupełnienie materiału dowodowego w trybie art. 382 k.p.c. na okoliczność ustalenia rynkowej wartości ruchomości w postaci kombajnu marki (...) oraz glebogryzarki. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia podał, iż powód nie udowodnił wartości tych ruchomości i nie zgłosił wniosku o przeprowadzenie w tym zakresie dowodu. Pomiął jednak fakt, iż w toku procesu D. M. działał samodzielnie, nie korzystając z pomocy profesjonalnego pełnomocnika. W ocenie Sądu Okręgowego, w tych okolicznościach Sąd Rejonowy winien był dokonać w trybie art. 5 k.p.c. niezbędnych pouczeń powoda o przysługujących mu uprawnieniach, zwracając uwagę na spoczywające na nim ciężary dowodowe. Z akt sprawy wynika natomiast, że Sąd dopuścił się w tym względzie zaniechań i na żadnej z rozpraw takich pouczeń nie dokonał. Wobec

tego nie można obciążać powoda negatywnymi konsekwencjami postępowania wynikającymi z niewypełnienia przez Sąd pierwszej instancji spoczywającego na nim obowiązku.

Odnosząc się do dochodzonego przez skarżącego roszczenia o zwrot równowartości ruchomości wskazać należy, że jest ono niezasadne w zakresie tych ruchomości, które pierwotnie były przedmiotem żądania wydania i które nadal znajdują się w posiadaniu pozwanych. W świetle art. 405 k.c., zwrot równowartości korzyści majątkowej może nastąpić dopiero wówczas, gdy jej wydanie w naturze jest niemożliwe. Niesporne w sprawie jest, iż pozwani w dalszym ciągu znajdują się w posiadaniu kultywatora i śrutownika, a zatem ich wydanie w naturze byłoby możliwe - powodowi przysługiwałoby roszczenie windykacyjne. Z uwagi jednak na fakt złożenia przez powoda oświadczenia o cofnięciu powództwa z jednoczesnym zrzeczeniem się roszczenia o wydanie wspomnianych ruchomości, Sąd pierwszej instancji prawidłowo postępowanie w tym przedmiocie umorzył.

Roszczenie o zasądzenie zwrotu równowartości jest zatem zasadne jedynie w odniesieniu do stanowiących własność powoda, utraconych ruchomości, tj. kombajnu - sprzedanego przez pozwanych oraz glebogryzarki, która uległa uszkodzeniu i została oddana na złom. W tym zakresie, odnośnie kombajnu i glebogryzarki wartość rynkową należało ustalić wedle zasady stanu ruchomości na dzień żądania ich wydania tj. 28 października 2008 r. i aktualnego poziomu cen. Pełnomocnik powoda na etapie postępowania apelacyjnego określił jednak jako datę ustalenia stanu maszyn - dla potrzeb odszkodowania - dzień 28 sierpnia 2009 r. Zważyć jednocześnie należy, iż pierwotnie tytułem zwrotu równowartości sprzętu powód żądał od pozwanych zasądzenia na swoją rzecz kwoty 12.000 zł. Biegły oszacował wartość ruchomości na łączną kwotę 15.000 zł i tej sumy ostatecznie – w wyniku rozszerzenia powództwa na rozprawie w dniu 17 grudnia 2013 r. - dochodził skarżący. Mając jednak na uwadze treść art. 383 k.p.c., zgodnie z którym w postępowaniu apelacyjnym nie można rozszerzać żądania pozwu ani występować z nowymi roszczeniami, apelację w zakresie kwoty 3.000 zł należało odrzucić jako niedopuszczalną i zasądzić na rzecz powoda solidarnie od pozwanych kwotę 12.000 zł, rozkładając ją na dwie raty po 600 zł. W tym zakresie strony złożyły bowiem zgodne oświadczenia woli na rozprawie w przedmiocie rozpoznania apelacji.

Niezasadne są przy tym podniesione w apelacji zarzuty zmierzające do podważenia zasadności oddalenia przez Sąd Rejonowy roszczenia odszkodowawczego. Powód w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji nie wykazał bowiem w sposób jednoznaczny okoliczności faktycznych, z których wynikałoby roszczenie. Podstawą faktyczną nie może być natomiast enigmatyczne stwierdzenie, że nie posiadanie do własnej dyspozycji maszyn uniemożliwiło powodowi wykonywanie prac rolniczych polegających na określonych uprawach. Uzupelnienie zaś materiału dowodowego co do danej okoliczności w postępowaniu apelacyjnym jest możliwe, jednakże nie jest dopuszczalne powoływanie nowych faktów jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później (art. 381 k.p.c.).

Z tych względów, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. należało zmienić zaskarżony wyrok.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., stosując zasadę ich stosunkowego rozdzielenia stosownie do wyniku rozstrzygnięcia.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu orzeczono na podstawie § 13 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 6 pkt. 5 i w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.), przyznając adwokatowi J. B. kwotę 1.107 zł.